

przedsięwzięcia przyniosły piękny rezultat w postaci przeszło pięciuset koron czystego dochodu, które odesłano już Zarządowi głównemu Macierzy w Cieszyńcu.

Przykład młodzieży samborskiej powinien zachęcić do naśladowstwa nasze narodowe towarzystwa akademickie i w innych miastach, brzydkoby to bowiem świadczyło o naszym społeczeństwie, gdybyśmy pozwolili upaść tak pożytecznej i zasłużonej instytucji, prawdziwej placówce ku obronie polskości na kresach zachodnich.

cej czynią, dlatego też mogą się wykazać daleko pozytywniejszymi rezultatami pracy.

Ilustracja umieszczona w niniejszym numerze, przedstawia grupę młodzieży samborskiej podczas festynu na rzecz Macierzy Szkolnej w Cieszyńcu.

Piłka nożna na prowincyi.

Sport footballowy, który takie tryumfy święci w obu naszych stolicach, zdobywa sobie coraz wię-

kowaniem, powinien zyskać uznanie, przesada w każdym kierunku nie jest pożądaną.

Za przykładem Lwowa i Krakowa założono i w pięknym, podgórskim mieście, Nowym Sączu, kilka klubów sportowych, uprawiających grę w piłkę nożną, z których najwybitniejszymi są Sandecia i Grunwald. Sandecia, istniejąca od roku, składa się z młodzieży akademickiej i rękodzielniczej, która nie mając czasu na należyty training, musiała też uleść w stosunku 2:0 na meczu rozegranym w dniu 10 b. m. na błoniach wojskowych, oddalonych prawie o dwa kilometry od miasta, starszemu i silniejszemu Grunwaldowi, złożonemu z młodzieży gimnazjalnej. Funkcję sędziego pełnił stale tak ubiegłego roku, jak i teraz p. Władysław Giercukiewicz, członek lwowskiego klubu sportowego „Czarni”.

Przy jej sposobności warto zaznaczyć, że Rada miejska nowo sądecka i Tow. opieki nad młodzieżą, starają się o założenie tak potrzebnego „Parku gier i zabaw ruchowych dla młodzieży”. Przeznaczono już nawet zupełnie odpowiednie miejsce obok starego cmentarza, tymczasem jednak, jak słychać, pierwotnie planowane tereny mają być po ukończeniu inwestycji miejskich obrócone na zupełnie inne cele.

Rumacya Bazylianek we Lwowie.

Antagonizm dwóch zaciekle zwalczających się stronnictw ruskich w Galicyi, a mianowicie partii staroruskiej, czyli moskalofilskiej i partii ukraińskiej, zaznacza się nie tylko w dziedzinie polityki czynnej, ale wkracza od czasu do czasu także w sferę stosunków prawnoprywatnych. Jeden z takich jaskrawych epizodów walki rozegrał się w ostatnich dniach na ulicach Lwowa, a ofiarą padł tym razem zakonnik ruskich SS. Bazylianki, które dotąd rumacyi zmuszono do opuszczenia zajmowanej dotąd na klasztor i internat realności, będącej własnością Starorusinów.

Przebieg tej sprawy, która przez dwa tygodnie pochłaniała uwagę Lwowa jest następujący. Moskalofile lwowscy przegrali jak wiadomo przed niedawnym czasem we wszystkich instancjach proces o posiadanie dzierżawionego przez nich dotąd „Domu narodowego”, ufundowanego na rzecz ogółu Rusinów Lwowa. Nie mogąc przeboleć tej dotkliwej straty, postanowili szukać na zwyciężkach swych przeciwnikach Ukraińcach odwetu, również w sferze prawnoprywatnej. Sposobność do tego nadarzyła się niebawem.

Solą w oku Starorusinów była oddawna działalność ukraińskiego klasztoru SS. Bazylianek, które miały pomieszczenie w realności przy ul. Zyblikiewicza 1. 30 należącej do jednej z późniejszych fundacji Narodnego domu. Ponieważ partya staroruska poszukiwała w tymże czasie pomieszczenia dla



Piłka nożna na prowincyi: Kluby sportowe „Sandecia” i „Grunwald” w Nowym Sączu.
(Fot. J. Zacharski, Nowy Sącz).

Obecnie krząta się komitet około zbierania składek od okolicznego obywatelstwa na rzecz Macierzy. Piękny początek zrobił już znany z ofiarności na cele narodowe marszałek Rady powiatowej samborskiej, pan Sozański, który ofiarował na ten cel kwotę trzystu koron. Jeśli obywatelstwo ziemi samborskiej pójdzie za jego przykładem, o czym zresztą ani na chwilę wątpić nie można, to komitet Ogniska będzie mógł mieć zadowolenie, że spełnił należycie obywatelski i narodowy obowiązek, który, oby jak największą znalazł liczbę naśladowców.

Ofiarności na cele narodowe powinniśmy się uczynić od naszych wrogów, którzy mniej mówią a wię-

cej zwolenników i w miastach prowincjonalnych całej Galicyi. Garnie się do niego młodzież wszelkich zawodów, tak akademicka, jak uczniowie szkół średnich i rękodzielnicza. Tworzą się wszędzie kluby sportowe, które wpływają bardzo dodatnio na zbliżenie się do siebie młodego pokolenia, uprawiając zaś intensywnie modną obecnie zabawę, przyczyniają się też do zahartowania ciała.

Piłka nożna ma wielu zwolenników, nie brak jednakowoż i ludzi, którzy dość sceptycznie na nią się zapatrują, twierdząc, nieraz może i słusznie, że jest to zabawa, która więcej może wyrządzić szkody, niż przynieść korzyści. Zdaje się, że jedni i drudzy mają rację, football, o ile uprawiany jest z umiar-



Akcyja ratunkowa dla Macierzy Śląskiej w Samborze: Komitet akademickiego towarzystwa „Znicz”.